

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Spalletti chce zatwierdzenia Szczęsnego, polski bramkarz chce zostać w Rzymie, gdzie też ma wziąć ślub po zakończeniu rozgrywek ligowych. Negocjacje z angielskim klubem, który dał swoją dostępność, rozpoczęły się przed świętami. To bramkarz zadzwonił do kierownictwa Kanonierów, aby poprosić o zgodę na pozostanie w zespole Giallorossich.

Kolejny sezon w pierwszym składzie, w zespole, który ma się rozwijać, może mu pomóc również w perspektywie reprezentacyjnej. Bramkarz naciska na takie rozwiązanie, Roma pracuje nad przedłużeniem wypożyczenia, operacją niskich kosztów, uznając, że Szczęsny wróciłby potem do Londynu, gdzie dziś ma zamkniętą drogę do bramki przez Cecha. Prawdopodobnie Arsenal nie partycypowałby dalej w płaceniu wynagrodzenia Polaka, który zarabia 3 mln euro i w tym sezonie opłaca 1/3. Trzy miliony to dużo, ale jeśli Szczęsny zostanie za darmo, może być.

Na tema przyszłości Szczęsnego wyraził się też Zibi Boniek, obecny prezydent polskiej federacji piłkarskiej. Rozmawia często z chłopakiem, spotyka się z nim zawsze na zgrupowaniach reprezentacji, były gracz Giallorossich kibicuje takiemu rozwiązaniu: *"Wojciech jest świetnych chłopakiem, znakomitym bramkarzem, który potrafi wykonywać swój zawód. Chciałbym, aby został w Romie. Z nim w bramce czujemy się bardzo, bardzo pewni. Chce zostać. Czuje się dobrze w Romie, rozmawiałem z nim kilka dni temu w Polsce. Wojciech jest bardzo zadowolony z pobytu w Romie. Jest zadowolony z wszystkiego tutaj, w Rzymie"*.

Autor: abruzzo